



Witamy w roku szkolnym 2012/2013



Witamy po wakacjach, w nowym roku szkolnym. Mamy nadzieję, że wakacje miło Wam minęły, (pewnie o nich już zapomnieliście) oraz, iż wróciliście po nich wypoczęci i pełni zapału do nauki. W bieżącym roku szkolnym w skład zespołu redakcyjnego gazetki szkolnej wchodzi 20 osób z klas pierwszych, 4 osoby z klas drugich oraz 4 osoby z klas trzecich. Łącznie jest 28 redaktorów, którzy postarają się, aby ukazało się, tak jak jest zaplanowane, dziewięć numerów GIMZETKI. W gazetce szkolnej jak zawsze będą znajdowały się rubryki stałe: konkursy, kącik muzyczny, kącik historyczny, humor i rozrywka i nowość w tym roku, czyli „Ada to nie wypada” - alfabet dobrych manier, za którą odpowiedzialna jest Magda Ledzion z klasy IIB. Oprócz rubryk stałych w Gimzecie będą się ukazywały interesujące artykuły o różnorodnej tematyce, w szczególności opisujące wydarzenia dziejące się najbliżej nas, czyli w naszej szkole. Mamy nadzieję, że pismo będzie ciekawe i chętnie czytane.

Adam Kowalski

Dla tych, którzy odeszli



Dla tych
którzy odeszli w nieznaną świat,
płomień na wietrze
kołysze wiatr.
Dla nich tyle kwiatów
pod cmentarnym murem
i niebo jesienne u góry
Dla nich
harcerskie warty
i chorągiewek
gromada,
i dla nich ten dzień -
pierwszy dzień listopada.

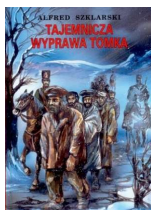
Danuta Gellnerowa

TO CZYTAŁIŚMY...

Październik to **Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych**. Jest on obchodzony od 1999 r. z inicjatywy Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotekarstwa Szkolnego (IASL). Tegorocznemu świętowaniu przyświeca hasło: „**Biblioteki szkolne - klucz do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości**”. Ta piękna myśl skłania do refleksji - Czy chętnie korzystamy z tego klucza? Czy czytamy z obowiązku, a może jednak dla przyjemności? Czego szukamy w książkach?

Zostawiamy Was z tymi pytaniami... My natomiast rozmawiamy z naszymi nauczycielami na temat ich czytelniczych doświadczeń z lat szkolnych. Pragniemy dowiedzieć się jakie książki wspominają z rozrównieniem, które z nich zapadły im w pamięć oraz zagościły na dłużej w sercach. Najpierw odwiedzamy gabinet pana dyrektora.

P. M. Żuchniewicz: Będąc w waszym wieku lubiłem czytać książki przygodowo-podróżnicze. Przeczytałem całą serię Alfreda Szklarskiego o przygodach Tomka Wilmowskiego. Najbardziej z cyklu podoba mi się „Tajemnicza wyprawa Tomka”, gdyż podejmuje wątek narodowo-polityczny i odkrywa narodową tajemnicę.



Podobne zapytania kierujemy do pozostałych pedagogów.

Gimzetka: Do której książki z lat szkolnych wraca pani myślami najczęściej?

P. M. Jastrzębowska: Moją ulubioną książką, do której często wracam, jest „Mały książe”. Szczególnie utkwiły mi w pamięci słowa lisa: „To co niewidoczne dla oczu jest najpiękniejsze”. Staram się nimi kierować w życiu, ponieważ wartość człowieka mierzy się jego dobrocią serca i mądrością. Ważniejsze jest by „być”, niż „mieć”.

Gimzetka: Wiemy, że dużo pani czyta. Chciałybyśmy spytać o ulubioną książkę, kiedy była pani nastolatką.

P. U. Pietruszewska: W młodości bardzo podobały mi się książki „Pollyanna” i „Pollyanna dorasta”, której autorką była Elena H. Porter. W pamięci utkwiła mi

także „Godzina pąsowej róży” Marii **Krüger**. Otrzymałam tę książkę w prezencie od starszej siostry. Była to ciekawa powieść o dziewczynie z powojennej Warszawy, która za sprawą swojej babki Eleonory, została przeniesiona w przeszłość o 100 lat.

Ania przeżyła zabawne przygody. Trudno jej było dostosować się do reguł i dyscyplin panujących na pensji dla panien. Szczególnym utrapieniem dla szesnastolatki okazało się zakładanie gorsetu i noszenie długich sukien. Naturalnie Ania powróciła do współczesności, ale już inaczej patrzyła na otaczający ją świat. Gorąco polecam tę książkę wszystkim nastolatkom!



Gimzetka: Czy istnieje książka przeczytana w okresie dorastania, która zostawiła ślad w pana sercu?

P. J. Majchrzak: Gdy miałem 13-15 lat chętnie czytałem o przygodach odważnych i ciekawych świata ludzi. Interesowały mnie podróże po tajemniczych krajach całej Ziemi. Wśród ulubionych autorów byli: J. London, D. Defoe, H. Sienkiewicz. Nieco później zacząłem poznawać trudne i wymagające odwagi decyzje bohaterów „Potopu”, „Quo vadis” i innych powieści traktujących o historii Polski.

Gimzetka: Kiedy chodziła pani do szkoły podstawowej, to po jakie książki sięgała pani z przyjemnością?

P. B. Jeziorska: W czasach szkoły podstawowej czytałam dużo książek. Zachęcała mnie do tego pani Barbara Gierula, która uczyła mnie języka polskiego i jednocześnie prowadziła bibliotekę szkolną. Często też pomagała wybrać dobrą książkę. Z lat szkoły podstawowej doskonale pamiętam powieści Alfreda Szklarskiego o nastolatku podróżującym po świecie. Myślę oczywiście o Tomku Wilmowskim i serii książek opowiadającej o jego przygodach.



Gimzetka: Czy lubiła pani czytać?

P. M. Mroczkowska: Książki czytałam od zawsze, czyli dokładnie od momentu, kiedy nauczyłam się składać litery w wyrazy. W zależności od przedziału wiekowego były to bardzo różne lektury. Jednak moją ulubioną książką była, jest i będzie „Ania z Zielonego Wzgórza” autorstwa L. M. Montgomery. Książka opisuje losy rudowłosej dziewczynki, która przyjeżdża z sierocińca do dwojga starszych ludzi i w przeciągu krótkiego czasu odmienia ich życie. Bohaterka stosuje zasadę, że danie innym dobra, miłości oraz przyjaźni wraca ze zdwojoną siłą. Nieważne jak kto wygląda, ale jakim jest człowiekiem. Wracam do tej książki zawsze wtedy, kiedy jest mi smutno. Daje mi ona pozytywnego „kopa”. Polecam ją wszystkim! Pamiętajcie też o powieściach opisujących dalsze losy Ani!!!

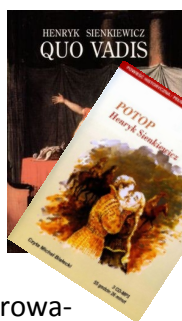


Gimzetka: Jakie książki zapadły pani w pamięć, kiedy miała pani kilkanaście lat?

P. D. Kordyla: Tak jak większość dziewczyn czytałam książki Krystyny Siesickiej. Poruszały one problemy moje i moich rówieśników. Jednakże najbardziej lubiłam czytać książki Joanny Chmielewskiej. To bardzo lekkie kryminały z dużym poczuciem humoru np.: „Całe zdanie nieboszczyka” czy „Studnie przodków”.

Gimzetka: Kiedy był pan w naszym wieku, to jakie książki pan czytał?

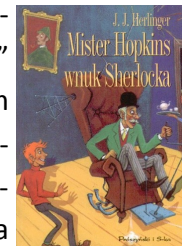
P. A. Latoszek: Kiedy byłem w waszym wieku czytałem bardzo wiele. Telewizor należał wtedy do rzadkości, nie wspominając o komputerach, telefonach komórkowych i innych urządzeniach służących wzajemnej komunikacji. Zatem najczęstszą formę rozrywki stanowiły dla mnie książki. Wprowadzały mnie one w inny świat, poszerzały wiedzę, pobudzały wyobraźnię. Z wypiekami na twarzy czytałem przygody Robinsona Crusoe, wyobrażałem sobie daleki świat, w którym przyszło mu żyć na bezludnej wyspie. Przeczytałem chyba wszystkie książki Alfreda Szklarskiego, wiele książek Zbigniewa Nienackiego, Ireny Jurgielewiczowej i innych autorów piszą-



cych dla młodzieży. Chyba największe wrażenie wywarła na mnie powieść Henryka Sienkiewicza „Quo vadis”. Pamiętam, że przeczytałem ją w ciągu dwóch dni – robiąc sobie tylko krótkie przerwy na jedzenie – no i oczywiście na sen.

Gimzetka: Czy istnieje książka z lat szkolnych, którą miło pani wspomina?

P. E. Kowalczyk: Książkę J.J. Helingera „Mister Hopkins wnuczek Sherlocka” przeczytałam, gdy byłam w waszym wieku. Wzbudziła ona moje zainteresowanie, gdyż autor w intrygujący sposób przedstawił historię oraz odkrycia naukowe. Główny bohater to poważny pan John Hopkins wnuczek słynnego angielskiego detektywa Sherlocka Holmesa. Podróżuje on w czasie skonstruowanym przez siebie wehikułem czasu. Śledzi oblężenie Syrakuz przez legiony rzymskie, obserwuje Archimedesesa odkrywającego swe prawo.



Gimzetka: Lektura jakich książek wzbudzała pani emocje?

P. M. Krasnodębska: Książki lubiłam czytać „od zawsze”. Kiedy byłam nastolatką sięgałam po powieści dla młodzieży z serii „Portrety”. Opowiadały o problemach moich ówczesnych rówieśników, pierwsze uczucia, przyjaźnie. Ulubionymi autorami mojej wczesnej młodości byli: K. Siesiecka, A. Mińkowski, E. Nowacka. Chętnie czytałam też serię książek o przygodach Pana Samochodzika autorstwa Zbigniewa Nienackiego. W tych powieściach fascynowały mnie wakacyjne wyprawy przyjaciół, którym zawsze towarzyszyła tajemnica i sensacja.

Jak widać nasi nauczyciele czytali mnóstwo i z przyjemnością odwiedzali biblioteki szkolne. Miło nam, że poprzez powyższe wywiady poznaliśmy ich bliżej.

Weźmy zatem przykład z naszych wychowawców i już dzisiaj wybierzmy się do biblioteki po książkę dla siebie. Bo jak mówił Jan Paweł II „**Biblioteka jest instytucją, która całym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona, skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zmysł twórczy...**”

Kinga Rozmarynowicz
Klaudia Sikorska

WYDARZENIA SPORTOWE

XXXIII Biegi Janusza Kusocińskiego w Pacynie

26 września 2012 r. uczestniczyliśmy w XXXIII Biegach im. Janusza Kusocińskiego w Pacynie. Gośćmi honorowymi biegów byli: Aneta Szczepańska – judoczka, srebrna medalistka Igrzysk Olimpijskich w Atlancie (1996), obecnie trenerka w MKS Olimpijczyk Włocławek i Piotr Małachowski – dyskobol, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Pekinie (2008). Zawody zostały rozegrane w 12 kategoriach. Wśród naszych zawodników najlepszy wynik osiągnął **Przemysław Ciechoński**, uczeń klasy IIB zajmując II miejsce w biegu na 1400m w kategorii chłopców rocznik 1998.

KRONIKA

- Wyjazd na zawody o godzinie 9:00, powrót do szkoły o 14:00

- Dystanse na których biegano: 600m; 800m; 1200m; 1600m;

- Udział w zawodach brali między innymi : Justyna Kraśkiewicz, Przemysław Ciechoński, Aleksandra Kosmowska, Adrian Stępnik, Karolina Jankowska, Jakub Przewłocki, Bartłomiej Wasiak, Radosław Tarka, Mateusz Matusiak, Kinga Fortuńska.

- Każdy kto stanął na linii startu był tak samo zdeterminowany, lecz tylko jeden mógł zwyciężyć
- Biegi są bardzo wyczerpujące, ale gdy się biegnie, liczy się tylko zwycięstwo.

Wyróżniający się reprezentanci gimnazjum:

- Przemysław Ciechoński

- Justyna Kraśkiewicz
- Aleksandra Kosmowska
- Karolina Jankowska
Wszystkim, którzy brali udział w zawodach : GRATULACJE !!!



Turniej Orlika o Puchar Premiera



10 października odbyły się w Gostyninie eliminacje Turnieju Orlika o Puchar Premiera. Graliśmy przy boisku Mazura Gostynin (OSiR). Nasza Reprezentacja wystąpiła w składzie:

- Mateusz Matusiak
- Konrad Wypych
- Damian Zgierski
- Szymon Strzałkowski
- Bartosz Kowalski

- Przemysław Ciechoński
- Mateusz Strzelecki
- Adrian Stępnik
- Jakub Berliński
- Radosław Tarka
- Adrian Lasota

Rozegraliśmy 4 mecze, z których wygraliśmy jeden, a trzy przegraliśmy.

Naszymi przeciwnikami byli :

- Gimnazjum nr.1 w Gostyninie
- Gimnazjum z Sannik
- Gimnazjum z Lucienia
- Gimnazjum z Solca.

Pierwszy mecz rozegraliśmy z Lucieniem, drugi z Solcem, trzeci z Sannikami, czwarty z Gimnazjum nr 1 z Gostynina. Nie przeszliśmy do następnej rundy.

Chłopców przygotowywał pan Bernard Falkowski.

Sebastian Sarzała



W CENTRUM NAUKI KOPERNIK

27 września 2012 roku odbyła się wycieczka do Centrum Nauki Kopernik w ramach SKN Akademii Uczniowskiej. O godzinie 7.00 rano niektórzy uczniowie klas drugich i trzecich, wyjechali autokarem do Warszawy, pod opieką pani Małgorzaty Rędzikowskiej, pani Marzeny Krasnodębskiej, pani Heleny Grabarczyk i pana Mariana Żuchniewicza. Po trzech godzinach jazdy i krótkim dojściu, zaciekawieni weszliśmy do „Kopernika”.

Po otrzymaniu kart magnetycznych, pierwsze co zobaczyliśmy to wielkie wahadło, dzięki któremu wiemy, że ziemia się kręci. Galeria ma w ofercie wiele wystaw, niestety przez cztery godziny udało nam się obejrzeć je tylko częściowo. Ja poznałam wystawy: Świat w ruchu - można było tam wypróbować symulator trzęsienia ziemi albo zobaczyć instalację ukazującą portrety znanych osób zrobione z poruszających się pęcherzyków powietrza, spróbować stworzyć krótki film animowany i zobaczyć

model ludzkiego szkieletu kostnego na rowerze; Człowiek i środowisko - wystawa skupiała się na człowieku oraz wszystkim, co go otacza i wokół niego funkcjonuje. Na zdjęciu satelitarnym Warszawy zobaczyłam informacje o ekosystemach miejskich i wysłuchałam nagrań z wybranych części miasta. Żałuję, że nie mogłam skorzystać z symulatora jazdy po alkoholu (przy którym była spora kolejka ;)); Korzenie cywilizacji - na tej wystawie można było się zapoznać z historią cywilizacji ludzkiej i jej najważniejszymi wynalazkami np: radiem, internetem czy filmem. Dla mnie najciekawszym punktem tej wystawy był trójwymiarowy model Kamienia z Rosetty (zabytek piśmiennictwa staroegipskiego, którego odkrycie stało się przełomem na drodze do odczytania egipskich hieroglifów); Strefa światła- pokazywała zagadnienia związane ze światłem w pojęciu fizycznym np: lustro fenickie i pokój Amesa, a także tworze-

nie barw poprzez użycie trzech kolorów podstawowych. Wystawą cieszącą się chyba największą popularnością wśród uczestników naszej wycieczki była RE: generacja-wiele eksponatów odwoływało się w niej do zjawisk psychologicznych i socjologicznych. Można tam być skorzystać ze studia wyposażonego w technologię blue box, sprawdzić się jako mówca w parlamencie albo wystąpić swój komunikat na pokład sondy Pioneer 10. Na tej właśnie wystawie znalazł się mój ulubiony eksponat - robot który (po czekaniu w pół godzinnej kolejce) mnie sportretował. Następnie udaliśmy się do Parku Łazienkowski, gdzie mogliśmy odpocząć i zrobić sobie zdjęcia. Nasza wycieczka zakończyła się, tradycyjnie wizytą w McDonald's. Około godziny 20.00, zmęczeni ale w dobrych humorach wróciliśmy do Szczawina.

Dagmara Rembowska

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIE

Dnia 12 października 2012r. odbyła się w naszej szkole uroczystość ślubowania uczniów klas pierwszych gimnazjum połączona z obchodami Dnia Edukacji Narodowej. Na uroczystości oprócz całej społeczności szkolnej obecni byli przedstawiciele władz gminy, Rady Rodziców, nauczyciele emeryci oraz inni pracownicy oświaty.

Było to ważne wydarzenie, zarówno dla nas pierwszoklasistów, jak i dla naszych wychowawców.

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru gimnazjum i odśpiewania hymnu państwowego. Po powitaniu wszystkich zebranych przez Dyrektora szkoły p. Mariana Żychniewicza i wygłoszeniu przemówień na temat Komisji Edukacji Narodowej

głos zabrał wójt gminy p. Jerzy Sochacki, a następnie Przewodnicząca Rady Rodziców p. Wioletta Ciechomska oraz przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Aleksandra Turek. Następnie w sposób uroczysty złożyliśmy ślubowanie - przyrzekliśmy sumienną naukę, wzajemny szacunek oraz to, że będziemy służyć naszej Ojczyźnie – Rzeczypospolitej Polskiej. Nasze ślubowanie było prowadzona przez p. Bernarda Falkowskiego. Od samego rana czuliśmy to nieprzyjemne uczucie w brzuchu, które zwykle pojawia się w takich sytuacjach. Każdy z nas chciał, aby wszystko wypadło jak najlepiej. Hymn gimnazjum powtarzany był tysiąc razy, tekst ślubowania też był powtarzany wielokrotnie. Śpiewając go czuli-



-śmy dumę, że jesteśmy już pełnoprawnymi uczniami tej szkoły.

Nadszedł czas na część artystyczną pod przewodnictwem p. Bożeny Fladzińskiej, p. Urszuli Ciechomskiej oraz p. Bernarda Falkowskiego. Do tego występu przygotowaliśmy się już od połowy września. Była to dla nas fascynująca przygoda, a zarazem ciężka praca. W czasie tych 4 tygodni odbyło się wiele prób. Podczas apelu wszystko przebiegło zgodnie z planem, teksty piosenek wraz z recytacjami wypadły fantastycznie. Na zakończenie zaśpiewaliśmy piosenkę pt. „Prawdziwe powietrze”, która bardzo spodobała się wszystkim zebranych, a w szczególności naszemu Panu Dyrektorowi. Gdy ukloniliśmy się, usłyszeliśmy gorące brawa, które potwierdziły, że nasza praca nie poszła na marne. Mamy nadzieję, że nasi wychowawcy są z nas dumni, mimo kilku minimalnych błędów popełnionych podczas występu.

Klasa 1a



SONDA KORYTARZOWA

Wiadomo nam wszystkim, że 30 września obchodziliśmy Dzień Chłopca. Było to bardzo ważne wydarzenie dla każdego z nas, wiązało się z dużą ilością przygotowań, ale zapał był ogromny. Dzień Chłopca powstał poprzez analogię do Dnia Kobiet. Każdy chce mieć przecież swoje święto. W klasach, dziewczyny z naszej szkoły zorganizowały słodki poczęstunek, wręczyły chłopcom drobne upominki. My przeprowadziliśmy ankietę - „**CO DZIEWCZYNY MYŚLĄ O CHŁOPAKACH.**” Poprosiłyśmy 40 dziewczyn o jej wypełnienie i udzielenie odpowiedzi.

66,5% zapytanych dziewczyn powiedziało, że chłopcy mają poczucie humoru, 57% że są wyluzowani, a 45% że lubią szpanować. Najmniej głosów, bo tylko 2,5% uzyskała odpowiedź; „są tolerancyjni, szanują poglądy innych.”



Oto szczegółowe wyniki:

- mają poczucie humoru: 27 osób (66,5%)
- są wyluzowani: 23 osoby (57%)
- lubią szpanować: 18 osób (45%)
- są inteligentni: 2 osoby (5%)
- mogą liczyć na ich pomoc: 6 osób (15%)
- lubię przebywać w ich towarzystwie: 15 osób (37,5%)
- są dżentelmenami, ostatni wchodzi do klasy, ustępują miejsca w kolejce do sklepiku, na stołówkę i w szatni: 3 osoby

(7,5%)

- uważają się za najmądrzejszych i najładniejszych: 14 osób (35%)
- nie znoszą ich, wolą towarzystwo dziewczyn: 2 osoby (5%)
- są beznadziejni: 6 osób (15%)
- są tolerancyjni, szanują poglądy innych: 1 osoba (2,5%)

- denerwują mnie: 10 osób (25%)
- inne („Często są wredni, niemili, bądź aroganccy): 1 osoba (2,5%)

Chłopcy może warto się zastanowić nad wynikami tej ankiety i postarać się zmienić swój wizerunek.

Karolina Jankowska

Paulina Morawska

Sprzątając świat uczymy się chronić środowisko

21 września tego roku w naszej szkole odbyła się kolejna edycja corocznej akcji „Sprzątanie świata”. Wzięli w niej udział uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum (klasy pierwsze). W tym roku porządkowany był las w okolicach Mościsk. Uczestnicy akcji przeszli ok. 5 kilometrów od Mościsk w stronę Szczawina Kościelnego zbierając śmieci do worków. W sumie zebranych zostało ok. 30 worków śmieci.

Akcja sprzątania świata organizowana jest już od 1994 roku. Ma na celu głównie usuwanie dzikich wysypisk śmieci.

Albert Chodorowski

SU- czy wiesz co to znaczy?

We wrześniu uczniowie gimnazjum wybrali samorząd uczniowski, który odtąd funkcjonuje w składzie:

- przewodnicząca - Aleksandra Turek
- z-ca przewodniczącej - Karolina Gać
- sekretarz - Justyna Kaczmarek
- rzecznik ds. uczniów - Olga Strzałkowska
- rzecznik ds. uczniów - Dawid Ciechomski
- przewodniczący komisji ds. sportu, turystyki, kultury i rozrywki - Michał Jeziorski
- z-ca przewodniczącego komisji ds. sportu, turystyki, kultury i rozrywki - Patryk Sochacki
- przewodniczący komisji ds. nauki i informacji - Adam Kowalski
- członek - Natalia Zielak

Zadania które sobie postawiliśmy to:

- comiesięczne zebrania
- wydawanie „Gimzetki”
- organizacja dyskotek według

kalendarza

- przygotowywanie i prowadzenie audycji w szkolnym radiowęźle
- współpraca z fundacjami organizującymi akcje charytatywne
- protokołowanie działalności samorządu
- oraz wiele innych jednorazowych zajęć takich jak: pomoc w organizacji Dnia Edukacji Narodowej czy życzenia na łamach gazetki szkolnej z okazji różnych

świąt

Naszym opiekunem jest niezmiennie pani Małgorzata Radzikowska, która w związku z pełnioną funkcją ma również wiele obowiązków np. prowadzenie kroniki gimnazjum czy prowadzenie sklepiku szkolnego.

Ekipa samorządu uczniowskiego jest bardzo zgrana i myślę że w przyszłości będziemy dobrze ze sobą współpracować.

Ola Turek



W dniu 29.09.2012 odbyła się pierwsza w bieżącym roku szkolnym dyskoteka. Była ona przeprowadzona według nowych zasad. Jej uczestnikami mogą być uczniowie, oraz osoby niebędące uczniami gimnazjum jeżeli są absolwentami, oraz uczniami gimnazjum lub szkoły ponadgim-

nazjalnej, oraz nie ukończyli osiemnastego roku życia Dyskoteki mogą być organizowane przez Samorząd Uczniowski, wychowawców klas i Radę Rodziców. Na pięć dni przed dyskoteką, rodzice otrzymują od organizatorów zgody, najpóźniej dzień przed zaplanowaną wcześniej zabawą

sporządzona jest lista uczestników na podstawie oddanych zgód. Dyskoteka trwa od 17.00-21.00. Podczas jej trwania obowiązuje zakaz opuszczanie budynku szkoły. Dyskoteka, była organizowana z okazji Dnia Chłopca. Impreza na którą licznie przybyli uczniowie naszego gim-

nazjum, była bardzo udana. Wszyscy świetnie się bawili, fajna muzyka, miła atmosfera i przyjemne towarzystwo, sprawiło że wszyscy po czterogodzinnej zabawie wrócili do domu z uśmiechem na twarzach.

O wrażeniach z minionej dyskoteki zapytałam uczennicę klasy

1c **Aleksandrę Michalską.**

„Dyskoteka minęła w bardzo miłej atmosferze, wszyscy byli bardzo zadowoleni. Mam nadzieję, że inne dyskoteki, jeszcze bardziej zintegrują młodzież z naszego gimnazjum”

Katarzyna Majchrzak

KOLORY NADZIEI

Dnia 4 października samorządy uczniowskie wszystkich klas wraz z radą samorządu szkolnego uczestniczyły w darmowym spektaklu „Kolory nadziei?” w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Na scenie

Około godz. 19.00 dotarliśmy na miejsce. Tam opiekunowie rozdali nam bilety, które przy wejściu skasowano i udaliśmy się do szatni, gdzie mogliśmy oddać kurtki. Weszliśmy na salę i zajęliśmy miejsca. Rozpoczęcie spek-

z drugiej strony ukazują jak przezwyciężyć nasze słabości i dążyć do wytyczonych celów, jak odnaleźć sens życia i poczuć jego prawdziwy smak.

Przedstawienie bardzo nam się podobało. Było niesamowicie dynamiczne i widowiskowe, a to za sprawą połączenia teatru, tańca, pokazów kaskaderskich, pięknych wizualizacji i zróżnicowanej muzyki (rock, folk, muzyka symfoniczna, elektroniczna). Dzięki temu skutecznie dociera do widza, wywołując w nim burzę emocji. Kolorystyka oraz zaskakujące często projekty strojów solistów i tancerzy, dodatkowo wpływały na publiczność wywołując radość, czasem strach, ale co najważniejsze refleksję oraz zastanowienie się nad samym sobą. Wychodząc z sali uświadomiłyśmy sobie, że nigdy nie wolno się poddawać oraz już wiemy jak żyć lepiej i być szczęśliwymi.

*Daria Kowalczyk
Oliwia Kowalska*



wystąpili m.in. utalentowani, młodzi tancerze z Alternatywnego Teatru Tańca Luz z Siedlec, charyzmatyczny wokalista Piotr Cugowski i Ryszard Wolbach. Autobus spod szkoły wyjechał o godz. 16.30 (ponieważ występ miał się rozpocząć o godz 19.30).

taklu się opóźniło. Po występie - tradycyjnie - pojechaliśmy do McDonalda. Pod szkołę dojechaliśmy około godz. 00.30.

„Kolory Nadziei? przedstawiają historię człowieka zagubionego i uwikłanego w problemy życia codziennego, jego lęki i obawy, a

Ada to nie wypada

- savoir vivre dla nastolatków

Rozpoczynamy cykl artykułów, którego zadaniem jest przybliżenie czytelnikom zasad savoir vivre. Będą się one ukazywały w każdym numerze i będą opisywały kolejne zasady prawidłowego zachowania nastolatków. Każdy z nich przygotowany jest w oparciu o książkę autorstwa Jana Kamyczka „Grzeczność na co dzień”. Dzisiaj zajmę się tematem **dozgonnej przyjaźni**.

Przyjaźń to dzielenie wszystkiego między siebie: co moje, to twoje, co smuci mnie, smuci i ciebie, Gdy śmieję się ja, to i ty. Wszystko razem, wszędzie razem, ale czego nie musi robić dozgonna przyjaciółka? :

Zabierać swojej „dozgonnej” na spacer z chłopcem, ale raz na jakiś czas można

zapropozować wyjście do kina w trójkę.

Poświęcać jej czas, przeznaczony na inne obowiązki.

Zwierać czyjeś sekrety.

Dzwonić co kilka godzin w ciągu dnia.

Chodzić wszędzie tam gdzie ona.

Przyjaciółka nie powinna być zazdrosna o resztę przyjaciółek, choć już nie takich bliskich.

Całus chłopiec-dziewczyna:

Od lat istnieje stereotyp, że przyjaźń między dziewczyną a chłopcem nie istnieje. Jednak wielu młodych ludzi jest tego zaprzeczeniem. Ale rzadko takie przyjaźnie trwają dozgonnie. Przyczyną tego może być na przykład to, że w pewnym momencie, któryś z dwojga załamuje się i zakochu-

je się. Teoretycznie da się taką przyjaźń utrzymać, ale to już nie to samo. Chłopcy -przyjaciele są bardziej kulturalni dla dziewcząt (oczywiście nie we wszystkich przypadkach). Przepuszczają je pierwsze w drzwiach, kolejkach, słuchają gdy do nich mówią, ustępują miejsca.

Magda Ledzion



KĄCIK MUZYCZNY CÓŚ DLA FANÓW POPU

PSY czyli właściwie Park Jae-Sang, mężczyzna o którym teraz jest bardzo głośno. Popularność zdobył dzięki zabawnym materiałom filmowym i występach w programach takich jak: *The Ellen DeGeneres Show*, *Extra*, *Good Sunday*: *X-Man*, *The Golden Fishery* i *Saturday Night Live*. Stał się znany na całym świecie dzięki piosence „Gangnam Style” wydanej w 2012 roku. Utwór został umieszczony 15 lipca w serwisie YouTube i stał się tam najczęściej oglądaną piosenką k-

popową i filmem z największą ilością tzw. „łapek w górę”. Jego film ma ponad 483 mln wejść! Na całym świecie fani GANGNAM STYLE uczą się specyficznego tańca i pokazują swoje umiejętności w miejscach publicznych.

A teraz jak tańczyć? Banalnie - wszystko rozkłada się na cztery części. Raz - prawa noga, dwa - lewa noga, trzy - prawa noga i cztery - znowu prawa noga. Do tego ręce - złożone, luźno, tak jakbyście jechali na niewidzialnym koniu. A później - robimy lasso. Czekamy na PSY w

Polsce! Utwory, które zawrócą wam w główne to również: **ENTERTAINER**, **SHAKE IT, IT'S ART**.

Justyna Kaczmarek



Kampania wrześniowa (inne stosowane nazwy: **kampania polska 1939, wojna polska 1939, wojna obronna Polski 1939**) – obrona terytorium Polski przed agresją militarną (bez określonego w prawie międzynarodowym *wypowiedzenia wojny*) wojsk III Rzeszy (Wehrmacht), Słowacji (Bernolak) i ZSRR (Armia Czerwona); pierwszy etap II wojny światowej.

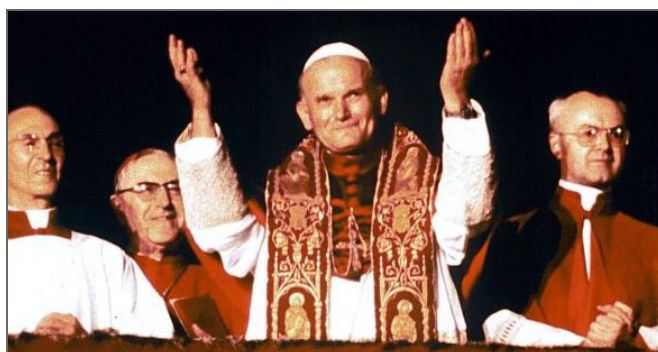
Była to pierwsza kampania II wojny światowej, trwająca od 1 września (zbrojna agresja Niemiec) do 6 października 1939, kiedy z chwilą kapitulacji SGO Polesie pod Kockiem zakończyły się walki regularnych oddziałów Wojska Polskiego z agresorami. Naczelnym Wodzem Wojska Polskiego w kampanii był marszałek Edward Rydz-Śmigły, a szefem sztabu gen. bryg. Waław Stachiewicz. Od 3 września 1939 wojna koalicyjna Polski, Francji i Wielkiej Brytanii przeciw III Rzeszy.

W wyniku agresji III Rzeszy, Słowacji i ZSRR na Polskę terytorium państwowe Rzeczypospolitej zostało całkowicie zajęte i podzielone między Niemcy, ZSRR, Słowację i Litwę, wbrew prawu międzynarodowemu.

16 października 1978 - Wieczorem z Watykanu do świata dostała się sensacyjna wiadomość. Po śmierci Jana Pawła I, którego pontyfikat trwał tylko 33 dni, 111 kardynałów na konklawe wybrało arcybiskupa Karola Wojtyłę, który przyjął imię Jan Paweł II. Po 455 latach nowym papieżem nie był Włoch.

Polacy o tej wiadomości dowiadawali się od różnych (czasem i nieznanym sobie) ludzi. Media nie informowały o tym wydarzeniu. W telewizji polskiej media, pod kontrolą władzy powiedziały o wyborze z opóźnieniem. Radio podało te informacje szybko, ale bez żadnego akcentu serdeczności. O wyborze nowego papieża wszyscy Polacy nawzajem się cieszyli. Wiele dzwonów kościelnych biło, oprócz dzwonu Zygmunta, ponieważ kościelny, który posiadał klucze, sam wyszedł na ulicę się cieszyć z tego faktu.

Dagmara Rembowska



WYBRANE Z KALENDARIUM

3 września 2012 r. rozpoczęliśmy naukę w nowym roku szkolnym 2012/2013. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 11.00. Jej pierwsza część przebiegała na sali gimnastycznej. Słuchaliśmy wystąpień dyrektora szkoły i wójta gminy oraz oglądaliśmy przygotowany przez naszych kolegów z klas drugich okolicznościowy program artystyczny. Następnie udaliśmy się pod pomnik poległych i pomordowa-

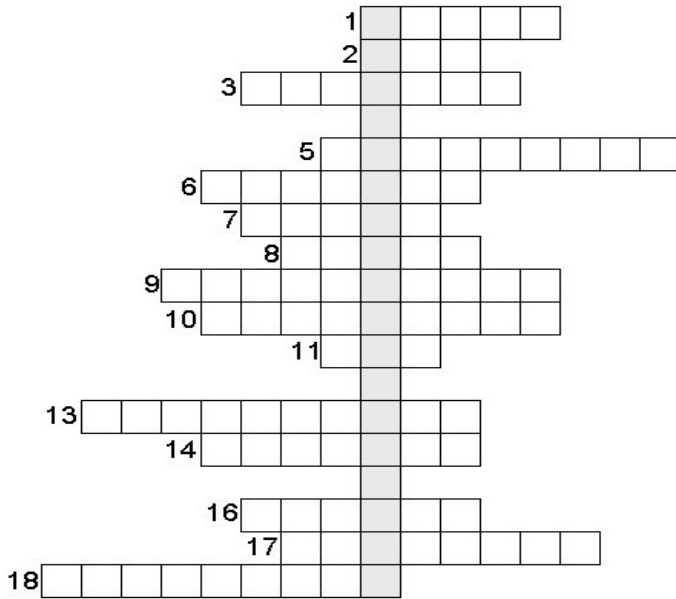
nych mieszkańców naszej gminy, aby złożyć pod nim kwiaty. Na podsumowanie, każda klasa spo-

tknęła się ze swoim wychowawcą na pierwszej w tym roku szkolnym godzinie wychowawczej.

Olga Strzałkowska



KONKURS MIESIĄCA



W związku z zeszłorocznym cyklem apeli o noblistach postanowiłam sprawdzić waszą wiedzę o Marii Skłodowskiej-Curie, której sylwetkę prezentowała moja klasa (IIIa).

Jeżeli uważacie że dobrze rozwiązaliście krzyżówkę możecie ją przynieść do mnie razem z KUPONEM KONKURSOWYM. Na pierwszą osobę, która odda mi dobrze wykonane zadanie czeka nagroda ;D.

Ola Turek

KUPON KONKURSOWY



1. Imię męża Mari Skłodowskiej Curie.
2. Jeden z pierwiastków odkrytych przez Marię Skłodowską Curie.
3. Państwo, w którym biografia Mari Skłodowskiej Curie jest obowiązkową lekturą szkolną.
- 4.
5. Choroba Mari Skłodowskiej Curie.
6. Imię chemika, z którym Maria Skłodowska Curie pracowała nad rozdzielaniem rudy uranowej na pojedyncze związki chemiczne.
7. Która córka M. S. Curie została laureatem Nagrody Nobla?
8. Ojciec M. S. Curie był nauczycielem matematyki i fizyki oraz dyrektorem _____ warszawskich gimnazjów męskich.
9. Kim był dziadek M. S. Curie?
10. Jakie aparaty posiadały ruchome pogotowia?
11. Imię pierwszej córki M. S. Curie
- 12.
13. M. S. Curie stała się pierwszą kobietą _____ Sorbony.
14. Kraj gdzie M. S. Curie Wyjechała na stałe.
- 15.
16. Dzięki pomocy M. S. Curie powstał prywatny Instytut _____.
17. Jaki prezydent pomógł M. S. Curie założyć w Polsce medyczny instytut leczenia raka?
18. M. S. Curie nauczyła się _____ pociągów samochod, aby pomagać wszystkim ofiarą wojny.



HUMOR

Student medycyny na egzaminie ma wymienić 3 zalety mleka matki.

Siedzi i myśli. No i wymyślił:

1. Jest w 100% naturalne
2. Jest ciepłe (nie trzeba podgrzewać) i w tym momencie zabrakło mu inwencji. Siedzi, siedzi a czas leci.

Profesor ma zbierać już kartki, a student w ostatniej chwili wpada na genialny pomysł:

3. Ma niepowtarzalne opakowanie....

Hrabia woła sługę - Jana.

-Janie przynieś mi szklankę wody.

-Oczywiście.

Po chwili hrabia znowu prosi o drugą szklankę wody.

-Janie przynieś drugą szklankę wody.

-Już podaję.

Hrabia znowu woła:

-Janie przynieś szybko trzecią szklankę wody.

- Panie, a może przyniosę całe wiadro? - pyta sługa.

-Janie! Nie żartuj gdy biblioteka płonie!

Podczas sztormu zatonała łódź, którą płynęło trzech kolegów.

Wszyscy zdołali doплыć do bezludnej wyspy. Żyli tam 20 lat. Pewnego dnia jeden z nich złowił złotą rybkę, która powiedziała:

- Spełnię po jednym waszym życzeniu.

- Chcę wrócić do domu - rzekł pierwszy.

- Ja też chcę być już w domu - oznajmił drugi.

Rybka spełnia ich życzenia i spojrziała pytająco na trzeciego mężczyznę.

- Nudno tu będzie bez nich - westchnął.

- Chcę, żeby wrócili..

Gimzетка

Wydawca:

Samorząd Uczniowski Gimnazjum
im. gen. Józefa Hallera
W Szczawinie Kościelnym